

## Od Redakcji

Droży Czytelnicy,

oddajemy w Wasze ręce trzeci w tym roku numer „Psychoterapii”, w przeważającej części poświęcony analizom zjawisk związanych z bezpośrednią pracą z relacjami. Nie wiadomo, czy to przypadek, że taka kumulacja artykułów o treści skupionej na relacjach ma związek z izolacją i unikaniem bezpośrednich kontaktów w okresie pandemii. Artykuły dotarły do redakcji w maju i czerwcu, więc nabierały swoich kształtów w okresie początkowej adaptacji do lęku przed bliskością w wymiarze konkretnym, bo fizycznym. Pamiętając z tamtego okresu swoją narastającą tęsknotę za spotkaniami w grupach czy za brakiem ograniczeń w spotkaniach terapeutycznych z rodzinami, mogę sobie wyobrazić, że pojawienie się wspomnianej grupy artykułów w tamtym czasie nie było przypadkowe.

Zagadnienie relacji w parze terapeutów prowadzących wspólnie terapię rodziny lub pary porusza Beata Grządziel w dwóch artykułach. Omawia w nich znaczenie koterapii dla procesu terapii pary. Analizuje, kiedy koterapia może być użyteczna, zarówno dla pracy terapeutów, jak i dla pacjentów oraz to, czy i w jaki sposób koterapia służy pacjentom w dokonywaniu zmiany. W dalszej części przedstawia specyfikę superwizji, z jakiej może korzystać para koterapeutów. Cenne w tej pracy, a zarazem aktualne dla coraz większej liczby terapeutów par, jest łączenie podejścia psychodynamicznego i systemowego w analizach.

Szymon Chrzastowski w swoim artykule porządkuje i dokonuje taksonomicznej analizy konfliktów, by następnie przedstawić konflikty w parze w świetle teorii więzi, a później dokonać odniesienia do możliwości terapeutycznych — skupiając się na podejściu narracyjnym. Artykuł ma szansę być szczególnie interesujący dla kształcących się terapeutów, oferując uporządkowanie skomplikowanego obszaru i proponując praktyczne rozwiązania.

W 2015 roku przyjęliśmy nowy Kodeks Etyki Psychoterapeuty PTP. Jego innowacyjną częścią było uwzględnienie terapii rodzin i par jako odrębnych obszarów ze swoją specyfiką etyczną. Z satysfakcją publikujemy tekst Małgorzaty Wolskiej, który stanowi część rozpoczętej przed pięć laty debaty na temat etyki w terapii rodzin i par. Mam nadzieję, że Państwo — nasi Czytelnicy i Autorzy — włączycie się w tę dyskusję, pisząc do Psychoterapii artykuły, ale też występując na konferencjach naukowych czy podejmując na nich dyskusje. Tym bardziej że temat władzy, wolności i granic wpływania jednych osób na drugie i dążenia do sprawiedliwości jest tak żywy w publicznym dyskursie.

Ostatnia z publikowanych prac — artykuł Bertranda Janoty i Pauliny Michalskiej — zwraca uwagę na rolę grup Balinta dla osób, które pracują na ogół obciążone samotną odpowiedzialnością za pacjentów. W dobie telemedycyny, izolacji od zespołów koleżeńskich, braku konferencji naukowych, na których można w mniej lub bardziej formalnych spotkaniach porozmawiać o pracy, nabiera ona nowego znaczenia. Możliwe, że grupy Balinta w obecnej sytuacji są ciekawą propozycją radzenia sobie ze stresem samotnej pracy i wypaleniem zawodowym.

4 września br. odszedł od nas Jerzy Mellibruda. Psychoterapeuta, nauczyciel psychoterapii, osoba ważna dla wielu z nas. Był jedną z bardzo istotnych osób dla rozwoju w Polsce psychoterapii uzależnień, organizatorem Państwowej Agencji Rozwiązywania

Problemów Alkoholowych. Będzie nam brakowało Jego głosu w dyskusjach i sporach naukowych w psychoterapii. Kolejną stratą jest odejście Ewy Jaworskiej-Frańczak, którą wspomina prof. Jacek Bomba.

Składając życzenia zdrowia i więcej czerpania niż wyczerpania z obecnej sytuacji, zapraszam do ciekawej lektury.

**Mariusz Furgal**